

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 10.08 św. Wawrzynca (święto)

14⁰⁰ pogrzeb + Heleny Bedli z Nidy 18⁰⁰ + Jerzego Grudnia - zam. Łukasz z r.
18³⁰ + Stanisławę Korban - zam. Czesława Tetelewska

Wtorek 11.08 św. Klary (wspomnienie)

18⁰⁰ + Wincentego, Mariannę Bedłów 18³⁰ + Stanisławę Korban - zam. r. Malickich

Środa 12.08 Dzień Powszedni

18⁰⁰ 1) Barbarę Szałas w 80 r. ur. od koleżanek z zespołu Nidzianecki. 2) W 15 r. ślubu Magdaleny i Mirosława o Boże bł. dla nich i ich córek. 3) O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Łukasza i Mirosława - z int. chrzestnej. 4) O udaną operację. 5) W 80 r. ur. Wandę Dyrągi - o zdrowie i Boże błogosławieństwo w dalszym życiu. 6) + Janinę i Władysława Ślusarczyków. 7) + Edwarda, Stefana, Mariannę Bugajskich, Helenę, Bolesława, Waldemara, Czesława Krzyszkowskich, Katarzynę, Antoniego Pietszczyków. 8) + Romana i Franciszkę Lach. 9) + Mariannę Bętkowską, Teresę Lalę, Bronisławę i Józefa Czupryńskich. 10) + Reginę i Łukasza Stachurę - zam. brat Edward. 11) + Tadeusza Mazura i Mariannę, Jana, Stefana Domagałów. 12) + Janinę, Krzysztofa, Józefa, Stefana, Stefanię Węgrzyn. 13) + Henryka Kowalskiego (r. śm.) 14) + Marię, Wojciecha i zm. z r. Domagałów, Anielę i Stanisława Wieczorków. 15) + Paulinę Mazur - z int. Justyny i Kamila. 16) + Stanisławę Kaczor - od Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i od chóru parafialnego. 17) + Janinę (r. śm.) i Stanisława Piątek. 18) + Teodozję Stachurę - od uczestników pogrzebu 19) + Sławomira Korban od rodziców i rodziny. 20) + Kazimierę Kubicką, Mariannę i Stefana Wojdów, Stanisława Bedłę - zam. r. 21) + Henryka Kowalskiego, Zofię, Władysława Kaleców. 22) + Waldemara Kasperka - od uczestników pogrzebu. 23) + Waldemara Kasperka - zam. chrzestna. 24) + Celinę Kowalską - od uczestników pogrzebu. 25) + Stanisława, Genowefę, Józefa Sochów, Zdzisława Kutę, Kazimierza Litwina i Sebastiana Moćko. 26) + Jana, Genowefę, Zdzisława, Piotra, Wandę, Władysławę, Bogusławę, Reginę. 27) + Helenę Korbę. 28) + Grażynę Wiejas, Adama Frankowicza, Jerzego Komorniczaka, Baltazara Skrobisza z int. Ireny Frankowicz

Czwartek 13.08 Dzień Powszedni

18⁰⁰ + Józefa Wieczorka - zam. syn z r. 20⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Zofii (w 6 r. urodzin) i jej brata Szczepana

Piątek 14.08 św. Maksymiliana Marii Kolbego (wsp.) - RELIKWIE

18⁰⁰ + Ryszarda Kowalskiego (r. śm.) 18³⁰ + Annę i Jana Więckowskich

Sobota 15.08 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

8⁰⁰ + Genowefę, Edwarda Władyszewskich, Mariana Piotrowskiego, Tomasza Kubickiego

10⁰⁰ + Genowefę i Józefa Plewów i Franciszka Kuca - z int. Haliny i Józefa Kuców

12⁰⁰ w int. Parafian żywych i zmarłych

16⁰⁰ + Mariana Skarbka, Annę Polewczak, Irenę i Mieczysława Gruszczyńskich, Wiesława Januszka - zam. Beata

17⁰⁰ Ślub: Marta Barwinek i Andrzej Sulima

Niedziela 16.08 XX Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Władysława, Mariannę Gruszczyńskich, Annę, Anetę Bekier

10⁰⁰ za Parafię

12⁰⁰ + Zbigniewa Gawiora

16⁰⁰ + Anielę, Mariana Wieczorków, Jana, Mariannę, Stefanię, Piotra Metryków i za zm.

Księży którzy pracowali w tej parafii z int. rodziny Metryków

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XIX Niedziela Zwykła

9 sierpnia 2020 r. Nr 37 (611)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: 1 Krl 19, 9a. 11-13a / Rz 9, 1-5

Ewangelia: Mt 14, 22-33

Gdy tłum został nasycony, zaraz Jezus przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. Łódź zaś była już o wiele stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go krocącego po jeziorze, zlekli się, myśląc, że to zjawia, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: «Odwagi! To Ja jestem, nie bójcie się!» Na to odezwał się Piotr: «Pa-

nie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!» A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi i krocąc po wodzie, podszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiłeś, człowiecze małej wiary?» Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie jesteś Synem Bożym».

Kazanie espresso...

W dniu Zestania Ducha Świętego do apostołów zamkniętych z lęku przed przeciwnikami przychodzi Bóg w gwałtownym wichrze i płomieniach ognia; do Eliasza, który w żarliwości wytracił proroków Baala i Asztarty – Bóg przychodzi w łagodnym powiewie. Stwórca swoje dary dostosowuje do potrzeb swojego stworzenia. Zalekzionych – napęlnia odwagą; gwałtownych – obdarza pokojem. I do nas Pan przychodzi z darami, ale nie zawsze udziela ich na drodze nadprzyrodzonej. Troska o przyjęcie darów Bożych może polegać na całym naturalnym kształtowaniu swego charakteru. Rozeznając nasze skłonności, słabości i cnoty dobrze jest zadbać o umiejętność przezwyciężenia lęku, gdy jest to potrzebne; o umiejętność pohamowania gwałtowności, gdy przez nią możemy zaszkodzić. Potrzebna jest siła i spokój, gwałtowność i delikatność... Prośmy Boga o dar rozeznania, abyśmy potrafili właściwie posługiwać się naszymi zdolnościami, właściwie wykorzystywać nasze cechy dla wspólnego dobra.

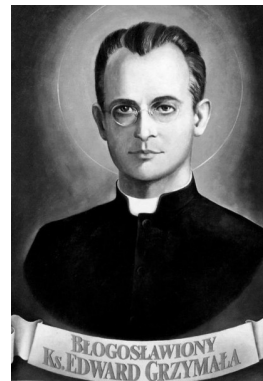
/o. J. Bocian/

Chcę Panie z Tobą chodzić po wodzie!

Ogłoszenia parafialne...

- Wczoraj odbył się pogrzeb + Heleny Machulskiej pochodzącej z Brzeziny a ostatnio mieszkającej w Woli Morawickiej. Na jutro, na godz. 14.00 zaplanowany jest pogrzeb zmarłej + Heleny Bedli z Nidy. Módlmy się: "Wieczny odpoczynek....".
- W tym tygodniu obchodzimy:
 - w poniedziałek - święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika,
 - we wtorek - wspomnienie św. Klary, dziewicy,
 - w piątek - św. Maksymiliana Marii Kolbego, kapłana i męczennika – Msza św. z relikwiami,
 - w sobotę - Uroczystość Wniebowzięcia NMP.
- W środę wypada druga środa miesiąca. W tym dniu o godz. 18.00 sprawowana jest Msza św. wotywna i Nabożeństwo do M. B. Nieustającej Pomocy.
- W czwartek i w piątek od godz. 17 zapraszam do skorzystania z sakramentu spowiedzi przed odpustem. Niech nasze parafialne święto nie będzie tylko uporządkowaniem doczesności, ale niech dosięgnie istoty: naszego pojednania z Bogiem i troski o wieczne zbawienie naszych bliskich i nas samych. Wg Katechizmu Kościoła Katolickiego odpust ściśle łączy się ze skutkami sakramentu pokuty. (KKK 1471) "Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy. Dostępuje go chrześcijanin odpowiednio usposobiony i pod pewnymi, określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela zadośćuczynienie ze skarbca zasług Chrystusa i świętych. Odpust jest cząstkowy albo zupełny zależnie od tego, czy od kary doczesnej należynej za grzechy uwalnia w części czy w całości" Każdy wierny może uzyskać odpusty dla siebie lub ofiarować je za zmarłych. Warunki zyskania odpustu zupełnego to: - spowiedź sakramentalna, - Komunia eucharystyczna, - modlitwa w intencjach Ojca Świętego, - pobożne nawiedzenie i modlitwa w mającej swą uroczystość świątyni, -wykluczenia wszelkiego przywiązania do grzechu, nawet powszedniego.
- W czwartek przeżywamy 13 dzień miesiąca. O godz. 20.00 Msza św. wotywna i Nabożeństwo do M. B. Fatimskiej. Proszę przynieść na procesję świece.
- W sobotę w Uroczystość Wniebowzięcia NMP. Msze św. jak w każdą niedzielę. Sumę odprawy i kazanie wygłosi nasz rodak ks. kanonik Zygmunt Kwieciński, proboszcz i kustosz Sanktuarium w Piekoszowie Bardzo proszę, żeby wcześniej przygotować asystę przed procesją. Wszystkie chorągwie, sztandary, feretrony są rozkręcone i przeniesione do kaplicy św. Józefa w budynku gospodarczym.
- Z racji przeżywanego w naszej Parafii odpustu dla dzieci przygotowane są lody, które będą mogły otrzymać w kaplicy św. Józefa. Parafialny Zespół Caritas, który będzie wydawał lody zachęca do przestrzegania bezpieczeństwa. W związku z narastającą drugą falą ataku koronawirusa przypominam o konieczności zachowania dystansu i noszenia maseczek i dezynfekcji rąk.
- Bardzo proszę, żeby trudności w związku z przeżywaną sytuacją nie zniszczyły wielowiekowej tradycji święcenia ziół i wieńcy dożynkowych. Zatrószmy się, by angażować i uczyć młodzież, tych trudnych, ale jakże pięknych czynności i zwyczajów.
- W przyszłą niedzielę na sumie zostanie odprawiona Msza św. na zakończenie prac, a po niej przejście i poświęcenie tablicy pamiątkowej na obelisku usytuowanym obok Świątlicy przy fontannie.
- Zapowiedzi: (Ewentualne przeszkody prosimy zgłaszać duszpasterzom)
 - Pietszczyk Michał z naszej Parafii i Januchta Aleksandra z Parafii w Daleszycach.
 - Żak Michał z naszej Parafii i Fudala Justyna z Parafii w Sandomierzu.
 - Witecki Bartosz z Parafii w Niestachowie i Rabiej Marta z naszej Parafii. Zapowiedzi 2.
- Chciałbym podziękować za ofiary składane podczas poświęcenia pojazdów. Na konto MIVA Polska wpłaciłem 3100 zł.
- Dziękuję za ofiary składane w dzisiejszą, drugą, gospodarczą niedzielę miesiąca.
- Dziękuję osobom z Kowali, które wczoraj przybyły do porządkowania kościoła: Mirosław i Julia Mazur, Wiktoria Kowalska, Jadwiga Kowalska, Beata Kowalska, Anna Żywiec, Janusz i Zofia Marzec.

Boży człowiek... - bł. Edward Grzymała (10 sierpnia)



Edward Grzymała urodził się 29 września 1906 r. w Kołodziażu. Jesienią 1926 r. wstąpił do wrocławskiego seminarium duchownego, a 14 czerwca 1931 r. przyjął święcenia kapłańskie. W tym samym roku wyjechał do Rzymu, aby studiować na wydziale prawa kanonicznego. W 1935 r., po ukończeniu studiów, wrócił do Polski. Pełnił funkcje wikariusza w parafiach w Lipnie, Koninie i Kaliszu. Współpracował z paulistami przy nowym przekładzie Pisma Świętego. W 1938 roku wrócił do Włocławka. Na początku II wojny światowej na polecenie biskupa przeniósł się do Aleksandrowa Kujawskiego, gdzie zamieszkał u sióstr służebniczek pleszewskich. Wtedy też biskup Karol Radoński mianował ks. Edwarda wikariuszem generalnym diecezji wrocławskiej. 26 sierpnia 1940 r. ks. Edward został aresztowany przez gestapo. Przewieziono go do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, a następnie do obozu Dachau. Udręki obozowe znosił cierpliwie, przyjmując je jako wolę Bożą. Sam słaby i wyniszczony, pomagał innym i cieszył się, gdy mógł cierpieć dla Imienia Jezus. W obozie apostołował, głosząc pełne teologicznej głębi konferencje. Nie chciał się oszczędzać, opadł z sił. 10 sierpnia 1942 r. został przydzielony do transportu "inwalidów" i wysłany do komory gazowej razem z innym kapłanem, duszpasterzem młodzieży akademickiej z Warszawy, ks. Edwardem Detkensem.

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Stanisławę Dziewięką z Nidy, Grażynę Siwiec z Kowali. Helenę Machulską z Brzeziny, + Helenę Bedlę z Nidy, którzy odeszli do domu Ojca. Niech odpoczywają w pokoju †

Czy wiesz, że...

- 1) Polski Salwatorianin ks. Karol Kulczycki SDS został mianowany biskupem w diecezji Port Pirie w Australii. Obszar jego diecezji jest ponad trzy razy większy od Polski dla porównania w Polsce działają 41 diecezje.
- 2) Hiszpanie są najbardziej ofiarnym narodem w Europie wspierającym misje. Przekazali w datkach dla misji katolickich ponad 15 mln euro w 2019 roku.

Zamyśl się...

„Nikt nie zdoła odnieść korzyści z cennego przedmiotu jeśli nie zna wartości i użyteczności jaki może z niego wydobyć dla siebie i innych.”

/Św. Wincenty Pallotti/

Uśmiech

Pani pyta leniwego Jasia: - Jasiu jakim zwierzęciem chciałbyś być? - Wężem. - Dlaczego? - Bo wąż idzie i leży.

Coś dla ducha...

„Setnik”

Kim był setnik? Dowódcą, który wydawał rozkazy stu żołnierzom. Jak powiedział do żołnierza: „Idź!” – natychmiast szedł, nie martwił się, że boli go głowa, że ugryzła go pszczoła, że ma odcisk, „Padnij” – padał na twarz, „Usiądź!” – siadał, „Przyjdź!” – przychodził od razu i nie tłumaczył się, że ma ochotę iść do kogoś innego. Stu żołnierzy setnikowi salutowało, stu żołnierzy szurało przed nim nogami, stu żołnierzy przed nim maszerowało. Ale wtedy, kiedy setnik usłyszał o Pani Jezusie, zaczął się modlić: „Panie, nie jestem wart, byś wszedł do mojego domu, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony”. Powiedział to raz jeden i na zawsze. Żołnierze setnika pomarli. Setnik umarł jako sto pierwszy, ale jego pacierz został przed każdą Komunią świętą w każdym kościele na całym świecie, po japońsku, polsku, niemiecku: - Panie, nie jestem godzien, ale jak będziesz chciał, stanie się coś cudownego.

/ks. J. Twardowski/